GAZETA KRAKOWSKA

Nro 52.

z KRAKOWA dnia 1 LIPCA 1829 ROKU we SRODĘ.

Z Warszawy d. 22 Czerwca.

Jenerał-Adjutant Hrabia Dybicz naczelnie dowodzący 2gą Armią, złożył Nayjaśnieyszemu Cesarzowi i Królowi rapport następujący, datowany z Obozu pod wsią Madra dnia 2/14 Czerwca 1829 roku.

Z nayposłusznieyszego doniesienia moiego pod dniem 31 Maja (12 Czerwca), raczyłeś wyczytać N. Panie, że po całkowitem porażeniu Wielkiego Wezyra, w dniu 30 Maja (11 Czerwca) w wąwozach przy Kulewcze, zostawało mi ieszcze uzupełnić to sławne zwycięztwo nietylko przez szybkie ściganie armii nieprzyiacielskiey, ale obok tego przez zatamowanie ile możności wszelkich sposobów powrotu szczątków teyże armii do Szumli. W tym zamiarze korpus Jenerała Hr. Pahlen miał rozkaz ścigać krok w krok za nieprzyiacielem, a Jenerał Major Kupryianow miał go napotkać w ucieczce od strony Prawody. Korpus Jenerał Roth, do którego przyłączona była ieszcze trzecia dywizyia huzarów, wyruszył dnia 31go Maja (12go Czerwca) przez Kasapli ku Marasz i miał sobie nakazane, ażeby Jenerał Rüdiger, będący w awangardzie, rozciągnął woyska swoie wzdłuż Kamczyka i posłał silne oddziały ku Eski Stambułu i Kostezy. Jenerał Hrabia Pahlen doniosł, że nie dochodząc wsi Markowcze nieprzyiaciel opuścił drogę i rzucił się w prawo ścieszkami, przez które tylko piechota i iazda przeyść mogą w dyrekcyi ku Jankowo; że zaś około wsi Markowcze ukazał się oddział Jenerał-Majora Kupryanowa, pozostawił mu zatem Hr. Pahlen dalsze ściganie nieprzyiaciela, a sam udał się napowrót do stanowiska przez armiią zaymowanego. — Na tey przestrzeni Jenerał Pahlen znalazł drogę zawaloną takiem mnóstwem bagażów, iaszczyków boiowych i broni porzuconych, że z trudnością przeyść mu się udało; toż samo się potwierdza z rapportów Jenerała Majora Kupryanowa, który w czasie ścigania za nieprzyiacielem, przebywał ieszcze drogi, tak dalece, że przestrzeń 20 wiorst przedstawiała obraz zupełnego zniszczenia armii nieprzyiacielskiey. Nieustannie przyprowadzaią ieńców; wiele oddziałów z woysk regularnych rzuca broń i poddaie się wspaniałomyślności zwycięzców.

Tymczasem Jenerał Roth idąc stosownie do danego mu przeze mnie rozkazu, ku Marasz, gdy zbliżał się ku wsi Kasapli, spostrzegł przy Kurganku, gdzie była reduta Nro 25 około 1500 iazdy Tureckiey. Nakazał więc

natychmiast Jenerał-Porucznikowi Xięciu Madatów, który zasłaniał iego prawe skrzydło z pułkami Huzarów Achtyrskim i Alexandryyskim i sześciu działami iść na nieprzyiaciela i starać się go odciąć od twierdzy Szumli, gdy tymczasem pierwszy Buhski z dwoma działami konnemi miał attakować front iego. Jenerał-Porucznik Xiążę Madatów wypełnił to polecenie z właściwą mu determinacyią; przypuścił attak, rozbił nieprzyiaciela i zabrał mu dwa sztandary. W szybkiem ściganiu onego nadiechał na redutę nieprzyiacielską, z którey był spotkany ogniem z dwoch dział i z ręczney broni; lecz nie zważaiąc na to Xiążę Madatow rzucił się na redutę, a spieszone huzary z ich konnemi towarzyszami, opanowali w iednem oka mgnieniu redutę i dwa działa znayduiące się na niey, niemniey 2 chorągwie. Mała część osady tey reduty ratowała się ucieczką na naybliższą redutę. Nieustraszeni huzary porwali się i na tę; lecz 400 ludzi z gorą piechoty nieprzyiacielskiey i 3 działa, wstrzymały ten zapęd. Tymczasem Jenerał Roth zbliżył się do mieysca bitwy, kompaniie pozycyyne 16tey brygady, niemniey pułki 31szy strzelców i Ochocki; a gdy na osobiste wezwanie Xięcia Madatow o poddanie się reduty, Turcy odpowiedzieli gradem kul, natenczas przy strzelaniu kartaczami z dział pozycyynych w odległości mniey niż 200 kroków, Jenerał Roth rozkazał dwom powyższym pułkom piechoty wziąść broń na ręce i uderzyć na bagnety. Rozkazać i wykonać było dziełem iedney minuty. Reduta została wzięta z 3ma działami i wszystkiemi chorągwiami, które na niey powiewiały; cała osada oney legła pod pałaszami i bagnetami naszemi; nieprzyiaciel stracił w ogóle 600 ludzi zabitych, 5 dział i 12 chorągwi. Niewolnika wzięto nie więcey nad 50 ludzi. Trudno wyobrazić zapał woysk naszych w tem tak prędkiem i stanowczem dziele. Jenerał-Major Murawiew, pierwszy wyrwał z rąk nieprzyiaciela chorągiew Baszy. Xiążę Madatow był wszędzie pierwszym, ukazuiąc drogę do zwycięztwa; za iego przykładem pośli wszyscy iego podwładni. W czasie tego attaku Jenerał-Porucznik Rüdiger z 18 dywizyią i dwoma pułkami Ułanów ciągle maszerował ku Marasz, dokąd także po skończoney bitwie udały się i inne woyska Jenerała Roth. Strata nasza w tey walce nie przenosi 100 ludzi w zabitych i ranionych.

Przytem mam szczęście złożyć u stóp Waszey Cesarskiey Mości 16 chorągwi zdobytych na nieprzyiacielu w bitwach dnia $\frac{30}{11}$ i $\frac{31}{12}$ Maja (Czerwca) stoczonych.

(podpisano) Jenerał-Adjutant:
Hrabia *Diebitsch*.

Dnia wczorayszego rano, w obliczu Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla, tudzież dostoynych osób, obecnych w stolicy Królestwa Polskiego, odbyły się w obozie pod Warszawą modły na podziękowanie Przedwiecznemu za świetne zwycięztwo, którem świeżo okrył się oręż Rossyyski w woynie z Turkami. Następnie całe woysko przeciągnęło przed Nayiaśnieyszym Panem. Zdobyte na nieprzyiacielu chorągwie, obnoszone były uroczyście po mieście.

Droga dla każdego Polaka Rocznica Ogłoszenia Królestwa Polskiego, obchodzoną była na dniu wczorayszym w Stolicy Królestwa Polskiego z iak naywiększą uroczystością. Gdy z powodu deszczu, nabożeństwo nie mogło bydź odprawionem pod gołem Niebem w obozie pod Warszawą; przeto wszystkie Władze Rządowe znaydowały się na takowem w Kościele Metropolitalnym Sgo Jana, błagaiąc Naywyższego o iak naydłuższe i

nayszczęśliwsze życie ukochanego Monarchy, tudzież całey Nayiaśnieyszey Familii Panuiącey. Z powodu uroczystości dnia tego, dane było widowisko bezpłatne w teatrze narodowym, a wieczorem miasto oświecono.

Dnia onegdayszego przed wieczorem, w Zamku Królewskim, Damy były przedstawione J. C. M. Wielkiey Xiężney Sasko-Weymarskiey.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta od zł: 8 i pół do 10. — Pszenicy od 24 i pół do 30. — Jęczmienia od 7 do 7 i pół. — Owsa od 5 do 6 i pół. — Siana furę iednokonną od 10 do 18; parokonną od 20 do 25. — Słomy furę od 5 do 9.

Z Petersburga d. 24 Maja D. K.
(Z Ruskiego Inwalida.)

Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość przez rozkaz dzienny, wydany w Wilnie dnia 1go Maja, raczył nayłaskawiey oświadczyć zupełną Swą wdzięczność J. C. Mości Cesarzewiczowi, oraz Naywyższe zadowolenie Dowódcy Oddzielnego Korpusu Litewskiego, Jenerał-Adjutantowi Baronowi Rozenowi 1mu Naczelnikowi 24tey dywizyi pieszey Jenerał-Porucznikowi Sawoyni, Dowódcy 2giey brygady teyże dywizyi, Jenerał-Majorowi Pinabelowi, byłym dowódcom pułków pieszych Wileńskiego i Litewskiego: Dowódcy 1wszey brygady 3ciey dywizyi pieszey Jenerał-Majorowi Lewandowskiemu i zostaiącemu się przy Naczelniku 24tey dywizyi pieszey Jenerał-Majorowi Nikitinowi 2mu, dowódcy pułku pieszego Litewskiego Pułkownikowi Kuroszowi, Dowódcom 3cich batalionów: Litewskiego Majorowi Borysowu i Wileńskiego Podpułkownikowi Krahelskiemu, oraz wszystkim officerom tych batalionów, za byłą dnia tego poradę zmiany straży pułków pieszych 3go bataliionu Litewskiego i za sprawność straży 3go batalionu Wileńskiego, a dla niższych rang, którzy się na straży i w szeregach znaydowali, darować po rublu, po funcie mięsa i po porcyi wódki na każdego.

Cesarz Jegomość, obeyrzawszy tegoż dnia (1 Maja) zbroiownią Wileńską i znalazłszy w niey odznaczaiący się porządek i urządzenie, raczył nayłaskawiey oświadczyć Swą wdzięczność J. C. M. Wielkiemu Mistrzowi Artyleryi, i Naywyższe zadowolenie Dowódcy Wileńskiego Garnizonowego twierdzowego etatu, Jenerał-Majorowi Buszujewu 1wszemu; również Jego Cesarska Mość oświadcza Naywyższe Swe zadowolenie Litewskiemu Woiennemu Gubernatorowi Jenerałowi piechoty Rzymskiemu Korsakowu 1mu i Wileńskiemu Komendantowi Pułkownikowi Jukiczewu 1mu, za odznaczaiący się stan, w iakim przy obeyrzeniu dnia tego znaleziony był przez Jego Cesarską Mość Wileński Szpital Woyskowy.

— Dnia 27. —

Przez Naywyższy Ukaz do Kantoru Dworu, datowany z Warszawy dnia 11go Maja, N. Cesarz Jegomość raczył mianować Damami honorowemi Nayiaśnieyszey Cesarzowey, Panią Maryą Bronic, małżonkę Wielkiego Marszałka Dworu Polskiego, i Hrabinę Izabellę Sobolewską, małżonkę Prezesa Rady Administracyyney Królestwa.

Przez inny Ukaz teyże daty do Kantoru Dworu, N. Cesarz Jegomość raczył mianować Pannami honorowemi Nayiaśnieyszey Cesarzowey, Panny: Zofią Hauke, Nadzieię Lewicką, Rozalią Hrabiankę Mostowską, Melanią Hrabiankę Grabowską, Zofią Rychterównę, Laurę Rautenstrauchównę i Maryą Hrabiankę Krasińską.

)s(

Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość przez rozkaz dzienny, wydany w Białymstoku dnia 3 Maja, raczył nayłaskawiey oświadczyć wdzięczność Swą J. C. Mości Cesarzewiczowi, i naywyższe zadowolenie Dowódcy Oddzielnego Korpusu Litewskiego, Jenerał-Adjutantowi Baronowi Rozenowi 1mu, Naczelnikowi 24tey dywizyi pieszey Jenerał-Porucznikowi Sawojni, Dowódcy 1wszey brygady teyże dywizyi Jenerał-Majorowi Engelmanowi, Dowodcy Brzeskiego pułku pieszego Pułkownikowi Marchelowiczowi 1mu, Dowódcy 3go batalionu tegoż pułku Majorowi Wasiliewowi 4mu, oraz wszystkim officerom tego batalionu, za odznaczaiący się stan, w iakim on znaleziony był przez Jego Cesarską Mość na paradzie zmiany straży dnia tego, a dla niższych rang daruie po rublu, po funcie mięsa i po porcyi wódki na każdego.

N. Cesarz Jmć oświadcza równie nayżywsze Swe zadowolenie Dowódcy Odwodowego Korpusu woysk, zostaiących pod naczelnictwem J. C. Mości Cesarzewicza, Jenerałowi Jazdy, Jenerał-Adjutantowi Wincentemu Hrabi Krasińskiemu, Naczelnikowi artylleryi tego Korpusu Jenerał-Majorowi Gersztencweigowi; Dowodcy brygady Jenerał-Majorowi Baronowi Korfowi 1mu i Dowódcy 1szey bateryyney grenadyerskiey artylleryyskiey roty Pułkownikowi Baronowi Renne 3mu, za odznaczaiącą się sprawność straży, która była z tey roty w mieście Sokołce; dla niższych zaś rang, którzy byli na straży daruie po rublu, po funcie mięsa i po porcyi wódki na człowieka.

Przez rozkaz dzienny pod d. 12 b. m. N. Cesarz Jmć raczył mianować; Jenerała Porucznika Rychtera 1, Naczelnikiem dywizyi połączoney gwardyi i grenadyerów Korpusu rezerwowego, pod naczelnictwem J. C. Mości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza, Jenerał-Adjutantem Jego Cesarskiey Mości, zatrzymując obowiązki teraźnieysze. Porucznik kiryssyerów gwardyi Podolskiey Alexandrow, mianowany Adjutantem Jego Cesarskiey Mości.

Rzeczywisty Radca Stanu Fölkersahm, Dyrektor Kancellaryi Jenerała Gubernatora Margrabiego Paulucci, mianowany Gubernatorem Cywilnym Inflantskim.

Radca Dworu Klimsch, należący do Ministeryum skarbowego, mianowany iest Vice-Gubernatorem Bessarabii.

Radca Kollegialny Benkhausen, Konsul jeneralny Rossyyski w Londynie, udarowany znakami orderu S. Anny 2giey klassy ozdobionemi Koroną Cesarską.

Biskup Rzymsko-Katolicki Miński Maciey Lipski, i Koadjutor dyecezyi Żmudzkiey Jerzy Xiążę Giedroyć, policzeni do orderu S. Włodzimierze 3ciey klassy.

Dnia 18 Maja o godzinie 6tey wieczorem w obecności Ministra morskiego, Jenerał Intendenta, Inspektora budowania okrętów, wielu Jenerałów i officerów, spuszczono z warsztatów zatoki Ochteńskiey brygi Parys i Ajax, zbudowane przez Pułkownika Inżenierów okrętowych Stoke. Pierwszy został pod dowództwem Kapitana-Porucznika Gotowcowa, drugi pod dowództwem Kapitana-Porucznika Potemkina. — Brygi te wkrótce maią bydź odesłane do Kronsztatu.

Z Odessy d. 15 Maja D. K.
(Z Dziennika Odeskiego.)

Dnia 10 b. m. w tuteyszym Kościele Katolickim, odprawiło się nabożeństwo żałobne za ostatniego Papieża, Leona XII., a dnia 11 w tymże Kościele, odprawione było podobnież nabożeństwo, za wiekopomnego sprawcę pomyślności Odessy, Xiążęcia Richelieu.

Miasto nasze czuie wielką potrzebę sztycharza i litografa. Nie mamy teraz żadnego artysty, którzyby mógł wyrytować lub litografować naymnieyszą figurkę, lub ozdóbkę. Nawet z biletami wizytowemi udawać się musiemy do wyrzynaiących pieczątki. Pewni iesteśmy, że dobry litograf a nawet mizerny sztycharz, mógłby tu wielkie znaydować zyski. Litograf może się nawet spodziewać pomocy od Zwierzchności mieyscowey, która sprowadziła dla tuteyszey drukarni mieyskiey, wyborną prassę litograficzną ze wszystkiemi do niey potrzebami.

Z Alupki d. 4 Maja.

Od kilku iuż wieków, pobożne śpiewy Chrześciian, którzy zamieszkiwali prześliczną naszą krainę, brzmieć przestały, a półxiężyc zaiął mieysce Krzyża. Można więc wnosić, z iaką radością patrzyliśmy dziś na założenie pierwszey świątyni Grecko-Rossyyskiey, na właściwie tak zwanym południowym brzegu Krymskim. W maiętności Massandra, w wyższey iey części, pod cieniem przepysznych orzechów Włoshich, były rozwaliny dawnego Kościoła (Greckiego, czyli Katolickiego, niewiadomo), a z pod nich wypływał zdróy nayczystszey wody. Na temto właśnie mieyscu, nowy posiadacz tey maiętności, Hrabia Woroncow, założył dzisiay nowy Kościół, pod opieką S. Jana Poprzednika. Zgromadzenie ludu było nader liczne, a wszystkie twarze gorliwych Chrześcian, iaśniały radością.

— Z *Warny.* —

List Wielkiego Wezyra do Husseyna Baszy, któryśmy przyięli, naucza, iż sam Wielki Wezyr został lekko raniony kulą w nogę. W liście tym pisze Wielki Wezyr, iż musiał się narażać na niebiezpieczeństwo dla dania przykładu swoim Baszom, niechcącym naśladować Jenerałów Rossyyskich, których widać zawsze na czele walczących, i ieżeli potrzeba, umieraiących na czele kolumn swoich.

Z *Tyflis d. 30 Kwietnia D. K.*

Przez dni 14 nie otrzymaliśmy żadney wiadomości z Petersburga i z Moskwy; ostatnia extrapoczta nadeszła o ośm dni późniey niż zwykle, albowiem wezbłania rzek zatrzymało 2 dni tę pocztę przy rzece Oce i nad Donem przy Aksayskiey stanicy. Extrapoczta między Petersburgiem i Tyflis ustanowiona została w roku 1826 z początkiem Perskiey woyny. Ten pośpiech w udzielaniu wiadomości iest dla nas, mieszkańców odległych Wschodu, nieocenionem dobrodzieystwem. Jeżeli pogoda służy, szczególniey w zimie, otrzymuiemy wiadomości z obu stolic w czasie niepodobnym do wiary; albowiem extrapoczta przybywa tu z Petersburga w 11 dniach, z Moskwy w 8 dniach. — Z Tyflis odchodzi teraz we Czwartek, atoli niezawsze przychodzi o iednym czasie; nie możemy oznaczyć z pewnością dni, w których poczty z Rossyi przybywaią. Różnica w tey mierze tak wielka bywa, że ta sama poczta, co przybywą podczas w Niedzielę, w słotnym czasie dopiero w Czwartek, Piątek, Sobotę, czasem tygodniem późniey przychodzi, iak nie raz się zdarzyło. Prócz zwykłych utrudzeń, którym w tak długiey podróży podlegą, staią iey częstokroć na drodze woyskowey Gruzyyskiey w Kaukazie spustoszenia rwistego Tereku, i ogromne lawiny śniegu. Zwykle walą się te lawiny z gór Krestowaia i Gut; nayogromnieysze osuwaią się z Kasbekur Z szczytu tey góry wali się śnieg od lat kilku spiętrzony w otchłań, przez którą Terek przepływa, strącaiąc zarazem wielkie massy zie-

mi i kamieni; naybystrzeyszy z naszych strumieni górnych, wstrzymuie się tu nagle w swoim pędzie, i nie pierwey wydobywa się na wierzch, aż uściele sobie łożysko w tych niezmiernych massach śniegu; w tem mieyscu oba brzegi tey rzeki łączy most lodowy, który nieraz po lat kilka utrzymuie się. Tuteysi mieszkańcy zapewniaią, że te lawiny są peryodyczne, co siedm lat raz ieden się zbieraią; lecz ostatnie ich osunięcie przypadło w roku 1826, i odtąd ani razu się nie powtórzyło. Wreszcie mieszkańcy gór około Kasbeku przewiduią z pewnych znaków zapadania się lawin.

Z Paryża d. 15 Czerwca.

Dnia 13 b. m. przyiął Król odwiedzenie Xięcia Orleanu i udzielił przybyłemu napowrot z Rzymu Arcybiskupowi Reimskiemu Kardynałowi Latil prywatne posłuchanie.

Podług wykazu w Monitorze środkowa admistracyia Ministerstwa spraw wewnętrznych kosztowała w r. 1813 ieden mill. 626,000 Fr. więcey niż w teraźnieyszym.

List z Navarino pod dniem 20 Maja wyraża: Dziś opus cza Grecyią Marszałek Maison z całym głównym swoim sztabem i Pułkownikiem Fabvier. Jenerał Schneider odprowadził ich tu i Marszałek powitany został 15 z dział wystrzałami. Wczoray P. Calergi, adjutant Prezydenta Hr. Capodistrias, przybył tu z pismem i przywiózł razem dwa pałasze, ieden dla Marszałka, drugi dla Jenerała Durieu. Jenerał Guillemmot, Poseł przy Porcie Ottomańskiey, oczekiwany tu iest co chwila. Jeżeliby przeciwne wiatry nie dozwoliły zawinąć do Navarino, tedy przyymie go Admirał Rosamel w Milo. Potem ndę się Poseł na okręcie Wrocław do Dardanellów, z ztamtąd na okręcie Lampreta do Stambułu.

Darowizny dla Duchowieństwa wynosiły w ostatnich 4 latach w r. 1825 do 1 mill. 544,959 Fr. w r. 1826 do 2 mill. 327,862, w r. 1827 do 8 mill. 593,688 Fr. ogółem 20 mill. 750,984 Fr. z których na niekatolickiego wyznania przypadło tylko 67,547 Fr. W tymże czasie weszło w darach i odkazach dla szpitalów 17 mill. 263,505 Fr. dla gminu 2 mill. 966,833, a dla pięknych kunsztów 39,276 Fr.

Xiążę Aumont, który posiada 72,000 Fr. bierze iako Par 15,000 Fr. Kardynał Clermont Tonnere pobiera również liczną pensyią, a Xiążę Poix 64,000 Fr. Xiążę Duras 70,000, Xiążę Framont 74.000, Kardynał de la Fare 108,000, Wielki Mistrz obrzędów 64,000 Fr.

Były Dyrektor policyi Frauchet oddalił z 48 urzędników policyi w stolicy 18 i żaden z nich nie wrócił na swóy urząd, chociaż po oddaleniu Frauchet 10 mieysc wakuie.

Sławny obraz Barona Le Gros bitwy pod Abukir iest wystawiony do widzenia za opłatą 1 do 2 Fr.

Dziennik Perpignański donosi co następuie: "Dnia 3 Czerwca w stodole pod Pireneami, w gminie Laroque, tuż przy granicy Hiszpańskiey, uwięziono 7 uzbroionych fuzyiami i pistoletami Hiszpanów, pomiędzy któremi znaydował się Jenerał Milans. W wielu mieyscach na granicy Katalonii zachodzą buntownicze poruszenia. Na wierzchołku gór pokazały się zbroyne bandy i rozchodziły się zatrważaiące wieści, które przerwaćby mogły nasze handlowe stósunki z Hiszpanią. Prefekt departamentu, Baron Romain, przedsięwziął przed kilku dniami, dla uspokoienia umysłów, środki do zapewnienia spokoyności publiczney i zapobieżenia naruszeniu granicy. Prefekt znaydował się obecny w Laroque przy

uwięzieniu Jener: Milans i kazał go zawieść do Perpignanu.„

Słychać nadto, iż w wielu mieyscach Hiszpanii wzięto się do broni; w Manresa miano nawet kamień konstytucyyny postawić. Lecz Jenerał d'Espanna postawił iuż znaczny korpus woyska na granicy. Podług innych doniesień rzeczony spisek miał mieć za cel wystawić na sztych niektóre osoby, i w tym zamiarze miał bydź Milans do Hiszpanii zwabiony, lecz władze nasze wyrwały go z tych sideł. Gdy był uwięziony znaydowali się przy nim iego syn, wnuk, ieden z kapitanów i młodzieniec Barceloński. Zdaie się, iż będzie do Tuluzy zawieziony. Zresztą Jenerał Milans liczy iuż przeszło 70 lat i iest na prawy bok porażony. Jego lekarze nakłonili go w roku przeszłym do opuszczenia Anglii.

Dway Neapolitańczykowie nazwiskiem Paskal Sessi (wieśniak) i Antoni Galotti (officer) należeli do wybuchłych przeszłego lata w Salerno rozruchów i schronili się do Korsyki. Rząd Neapolitański zażądał ich wydania, i chociaż Galotti był iuż za długi uwięziony w Bastia, Prefekt iednak mimo żądanego przez iego obrońcę zatrzymania, zezwolił na ich wydanie. Nieszczęśliwi zostali zatem d. 20 z. m. o godzinie 2 z północy na okręt Neapolitański zaprowadzonemi. Zdarzenie to zrządziło tu wielkie nieukontentowanie, i mówią, iż Ministeryum żądać będzie zwrotu Galottego. W istocie zadziwia wszystkich dla czego Neapolitańscy przestępcy polityczni mnieyszey doznawać maią opieki niż Hiszpańscy i Portugalscy.

Z Madrytu d. 4 Czerwca.

Stronnicy Infanta Don Carlos usiłuią teraz nakłonić Krola do złożenia korony na rzecz brata swego. Urządzaią na ten koniec sztuczne spiski liberalistów (zobacz pod artykułem z Paryża). Z Jenerałem d'Espanna poiednało się znowu to stronnictwo. Jak się zdaie wybuchną nowe prześladowania w Katalonii i przeszło 40 liberalistów pociągniono iuż do sądu. Kapitan Valdes Alguer przybył z pismem z Paryża. Miał z Ministrami Salmon i Ballesteros długą naradę i poiechał zaraz na powrót do Paryża. Pogłoska o maiącey wkrótce nastąpić zmianie Ministrów utrzymuie się ciągle.

Z Londynu d. 14 Czerwca.

Podczas wielkich pokoiów u J. K. Mci dnia 10 b. m. P. Sugden przedstawiony był iako nowy Prokurator jeneralny i na rycerza passowany. Lord Ellenboroug złożył w ręce J. K. Mci tayną pieczęć, która oddaną została Hr. Rosslyn.

Przybyły w tych dniach goniec Rossyyski miał przywieść Posłowi tego narodu Xięciu Lieven nader ważne pismo.

Junta Terceiry wyda oświadczenie przeciw uzurpacyi Don Miguela i wypowie mu woynę. Na owczas wyda Amerykańskim i innych narodów okrętów listy korsarskie.

Hrabstwo Louth (w Irlandyi) wysłać ma reprezentanta do Parlamentu. P. Shiel iest tam w wielkiem poważaniu i zapewne na niego wybór padnie.

Jenerał Miller wydał interessuiący opis kampanii w Peru. Ofiarował go naypierwszym tuteyszym Xięgarzom Murray, Longmann i Colbourn, ale żaden nie chciał go przyiąć. Wydrukował go więc swoim kosztem i tak dobrze był przyięty, że iuż drugie nastąpiło wydanie, a teraz iest przez Jenerała Torrijos dla południowey Ameryki na ięzyk Hiszpański przekładany.

W Filadelfii obchodzono wiadomość o przypuszczeniu w Anglii Katolików do praw

obywatelskich odgłosem dzwonów, a w Nowymjorku istnieiący związek Katolików rozwiąże się.

Z Serwii d. 29 Maja.

Niemal codziennie nadchodzą do Belgradu doniesienia z placu boiu i Turcy są nader czynnemi. Władze maią na wszystkich cudzoziemców baczne oko i zaleciły politykom kawiarni umiarkowanie w swych mowach. A zatem słyszeć się tam tylko daią zwycięztwa Tureckie, chociaż z strony Tureckiey nie nadeszło nic urzędownie o wypadkach woiennych. I tak potyczka pod Prawodi dnia 17 Maja wypaść miała na korzyść Tureckiego oręża, chociaż W. Wezyr zaprzestał boiu i cofnął się. Zapewniaią, że artyleryia Turecka, która od przeszłey kampanii znacznie w swoim ukształceniu postąpiła, i regularna piechota ważne w tey rozprawie uczyniły usługi. Zgoła Osmanowie zaczenaią teraz uwielbiać Europeyską karność; w potyczce pod Prawodi, na otwartym polu zaszłey, okazały regularne woyska niezwyczayną zręczność i wytrwałość. W. Wezyr, który cofnął się do Szumli, chce teraz udać się z 40,000 przeciw Sylistryi i oswobodzić tę twierdzę, która rzekomo posiada 16,000 mieszkańców i 12,000 ludzi osady. Hussein Basza, który w tey chwili dowodzi w Ruszczuku, odebrał rozkaz połączenia się z osadą Turtukai i udania się także ku Sylistryi, dla zasłaniania z boku attaków W. Wezyra. Rossyianie mieć maią przed Sylistryią 35,000 ludzi. Bezwątpienia Turcy dołożą wszelkich usiłowań do utrzymania tey twierdzy, i przyyść może do wielkiey bitwy, która wpływać będzie na dalszy ciąg woyny. Race Kongrewskie, których z wielkim pożytkiem wszystkie woyska od ich wynalazku używaią, zaprowadził także Anglik w Turczech, z których obiecuią sobie wielką korzyść, zwłaszcza w poprzecinanych górach Bałkanu przeciw jeździe. Basza Belgradzki, któremu powierzone iest pilnowanie Serwii, przedsiębierze dzielne środki do zapobieżenia przerwaniu spokoyności; zapowiedział nawet Serwiiańskim Kapitanom, iż każdy z nich odpowiedzialnym iest osobiście za nastąpić mogący nieład.

Z Gdańska d. 1 Czerwca.

Trwaiąca od tygodnia na targu naszym zbożowym, nieczynność, nie doznała żadney zmiany; brak dobrego ziarna wielce się do tego przykłada. Na zboże które z powodu wilgoci w kolbrze i dobroci ziarna ucierpiało, a którego coraz więcey dowożą, nie ma wcale kupców. Piękney pszenicy iest bardzo mało na składach. W handlu żyta, szczególniey polskiego, nieco więcey ruchu. Doniesienia z Londynu o podniesieniu się ceny o 2 szyl. na kwarterzę pszenicy, datowane 18 Maja, nie miały żadnego wpływu na targ Gdański, ponieważ niema tu zapasów pszenicy w gatunku, kwalifikuiącym się do Londynu, a doniesienia z Francyi niepomyślne były dla poślednieyszych gatunków. Doniesienia z Londynu dnia 22 Maja uwiadomiaią o trzymaniu się ceny, ale odbyt był mały. Z zagranicy dowiezione pszenicy w Maju nayprzód 25,000 kwarterów, po większey części hiszpańskiey, a późniey 19,000 kwarterów. — Ceny zboża wewnątrz Anglii nie zmieniły się znacznie, tylko w Liverpool a szczególniey w Newcastle podniosły się nieco. Zapasy i dowozy krajowego zboża są w Anglii małe; wszakże tyle spodziewaią się dowozu zagranicznego ziarna, iż nie ma obawy niedostatku. Nawet w Irlandyi i Szkocyi zapasy są małe. We Francyi staniała pszenica, od czasu iak iey z portów północnych dowieziono. W Holandyi iest odbyt na wewnętrzną konsumpcyią, a z powodu doniesień z Francyi, nie kupuią nic na handel zagraniczny. Do nieczynności w handlu zbożowym w Gdańsku przyczynia się zupełny od dni 14 brak okrętów, których przybycie spóźniły wiatry wschodnie; przez co zlecenia nie mogły być przywiedzione do skutku.

DODATEK
DO Nro 52.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 1 LIPCA 1829 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień godziną	Barometr z reduk: na 0° R.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Czer:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 4. 793	+17. 2	87	Połn: Za. słaby	Pogoda z chmur:	
12	„ 4. 345	+22. 5	71	„ średni	„ „	
27. 3	„ 4, 198	+18. 4	81	Połud: Za. średni	Pochmurno	Deszcz, grzmot.
9	„ 3 664	+17 6	89	„ słaby	Pogoda	
7	27 3. 025	+16 6	89	Połn: Ws. słaby	Pogoda	
28. 12	„ 2, 197	+23. 1	63	„ „	„ „	
3	„ 1, 849	+25. 0	60	Południowy średni	„ „	
9	„ 2, 004	+19. 6	75	Połn: Za. słaby	„ „	
7	27 2. 354	+18. 0	85	Połn: Ws. słaby	Pogoda	
29. 12	„ 2, 099	+24. 5	68	„ mocny	Pogoda z chmur:	o g. 12 3/4 deszcz i (grzmot.
3	„ 1, 909	+26. 4	67	„ średni	„ „	
9	„ 2, 227	+18. 1	84	Połud. Za. słaby	„ „	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

— *Z Krakowa.* —

Wyciąg Obserwacyi Meteorologicznych z Miesiąca Maja 1829 r.

Naywyższy stan Barom: d. 6	27° 9.‴436	Naywiększe ciepło d. 30	+ 19.°5
Nayniższy . . d. 1 .	27 1. 113	Naymnieysze d. 1	+ 2. 9
Średni	27 5. 142	Średnie . . .	+ 11. 275
		Naywiększa wilgoć d. 5 .	96
		Naymnieysza d. 24 .	57
		Średnia	79. 8

Przy zaczynaiącey się Prenumeracie na Gazetę Krakowską od 1go Lipca **1829 r.** *uprasza się Redakcyia Łaskawych Czytelników o wczesne się zgłaszanie.*

Dni pogodnych 3. Pogodnych z chmurami 8. Pochmurnych 20. Deszczów 18. Grad 1. Wichrów 3. Wiatr panujący Wschodni.

W Krakowie dnia 1 Czerwca 1829 roku.

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

Z Warszawy d. 27 Czerwca.

Z żalem mieszkańców Stolicy Królestwa Polskiego Nayiaśnieyszy Cesarz i Król opuścił ją na dniu onegdayszym wieczorem udając się traktem Lubelskim.

W dniu onegdayszym raczył N. Pan zaszczycić niespodzianie obecnością Swoią publiczną narodową Bibliotekę i Gabinet rycin, zbiór obrazów, oraz Gabinety numizmatyczny, mineralogiczny, plastyczny, historyi naturalney i fizyki. Opiekuńczy Monarcha raczył wchodzić w drobne szczegóły Instytutów przez Siebie zwiedzanych, oraz Bibliotece publiczney pozostawić drogą pamiątkę pobytu Swego przez własnoręczne zamieszczenie dostoynego Imienia Swego w xiędze osób, które zwiedzaią ten Instytut.

J. C. M. Wielki Xiążę Alexander Następca Tronu dnia 23 b. m. o godzinie 8mey zrana wyiechał do Petersburga. Dnia zaś 24 wieczorem J. Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę Michał wyiechał z stolicy tuteyszey.

J. C. M. Wielka Xiężna Sasko - Weimarska z dostoynym Małżonkiem swoim, zwiedziła dnia 23 b. m. publiczną Bibliotekę i połączony z nią Gabinet rycin. Dostoyni Goście, oprowadzeni przez JW. de Linde, raczyli dwie godzin zabawić, zaymuiąc się z wysokiem znawstwem szczegółami naukowemi. Dnia 24 w południe taż Wielka Xiężna raczyła nayłaskawiey odwiedzić Szpital Dzieciątka Jezus, maiąc przy sobie Hrabinę Fritz i Jenerała Hr. Fredro Marszałka Dworu. Przez dwie godzin odwiedzała z uprzeymością wszystkie sale chorych i ubogich, szkoły sierot, sale wszystkie sypialne dzieci, sale mamek; badała ściśle o wszystkie szczegóły; rewidowała łóżka chorych i dzieci, a mianowicie żywność; raczyła kosztować chleba, pytała się troskliwie o całodzienny porządek prowadzenia dzieci, o lekarstwa chorych; odwiedziła także aptekę szpitalną, a lubo niespodziewanie ziechała, oświadczyła zupełne zadowolenie.

Z Berlina d. 20 Czerwca.

Dnia 15go był wielki obiad w sali Rycerskiey, w wieczór nastąpiły pokoie i bał polonezowy w białey sali. Dnia 16go J. K. Wysokość Następca Tronu dał wielki obiad, a w wieczór Wysocy Nowożeńcy znaydowali się w teatrze, gdzie kilkokrotnemi radosnemi okrzykami przyięcemi zostali. Po skończonym teatrze była wieczerza u Królewien, poczem Wysocy Państwo udali się na liczną bezpłatną redutę daną w sali opery. Dnia 17go był teatr i bal w Charlottenburgu, na czem zakończyły się weselne uczty Wysokich Nowożeńców.

N. Król Jmość udzielić raczył Jenerałowi adjutantowi N. Cesarza Jmci Rossyi, Jenerałowi piechoty Hr. Dibitsch order orła Czarnego, Jenerałowi jazdy Benkendorff orła Czerwonego 1wszey klassy, z brylantami, Jenerałowi porucznikowi Hr. Orłow orła Czerwonego 1wszey klassy; daley Skrzydłowemu Adjutantowi Jenerałowi majorowi Merder orła Czerwonego 2giey klassy z brylantami, Ces. Rossyyskiemu Radcy stanu Żukowskiemu orła Czerwonego 2giey klassy, Kapitanowi gwardyi Jurewiczowi order Sgo Jana, Kollegialnemu Radcy Briskow, sekretarzowi N. Cesarza Jmci Rossyyskiego, Tytularnemu

Radcy Gille i Doktorowi Pogarjańskiemu, będącemu przy boku J. C. Wysokości Następcy Tronu Rossyyskiego, ordery orła Czerwonego 3ciey klassy.

Onegday wieczorem N. Cesarzowa Rossyyska i Xiążę Pruski Wilhelm z dostoyną małżonką swoią, byli w teatrze zwanym Königsstädtskim. Zostali powitani trzykrotnym radosnym okrzykiem liczney zgromadzoney publiczności, co także powtórzono, gdy się oddalali.

Wczoray Hrabia Alopeus, Poseł Cesarsko-Rossyyski przy Dworze naszym, dał na uczczenie bytności N. Cesarzowey Rossyyskiey wielki bal, który należy do nayświetnieyszych, iakie oddawna były w tuteyszey stolicy. N. Cesarzowa, Monarcha nasz, cała rodzina Królewska i obecne tu zagraniczne dostoyne osoby, raczyły się na nim znaydować. Zaczął się o godzinie 9tey, i trwał do 3ciey.

Zdaie się, iż zaczęty wczoray tuteyszy iarmark na wełnę, będzie miał taki skutek, iak w Wrocławiu i Szczecinie. Nie brakuie ani kupców ani wełny. Naywięcey iednak kupuią średnią wełnę, którą nawet drożey płacą niż w roku zeszłym.

Z Poznania d. 16 Czerwca.

N. Cesarzowa Rossyyska pod bytność Swą w Antoninie, raczyła Jey Królewiczowskiey Mci Xiężniczce Ludwice Pruskiey, dostoyney małżonce JO. Xiążęcia Radziwiłła, Namiestnika W. Xięztwa Poznańskiego, wręczyć ozdoby brylantowe Wielkiego Orderu Katarzyny.

Od brzegów niższey Elby d. 20 Czerwca.

Rozporządzeniem Królewskiem zalecono władzom w Hanowerze, aby wszelki maiątek poddanych Francyi wywożony z Hanoweru wolno bez żadney opłaty wypuszczały, ponieważ w Królestwie Francuzkiem opłata od spadków i t. d. iest powszechnie zniesiona.

Dnia 11go b. m. w kraiu Hanowerskim rzeka w Stickhausen w obecności wielu widzów i urzędników przepchnięta i do nowego kanału Jerzego wpuszczoną została.

W Xięztwie Luneburgskiem dwa pożary zrządziły wielką szkodę. Jeden dnia 6go b. m. w Splietau spalił 10 domów i 13 należących do nich budynków, a drugi prawie całą wieś Lüsen w pyrzynę obrócił, przy czem dwóch ludzi utraciło życie.

Od brzegów Menu d. 20 Czerwca.

N. Król Jmość Bawarski przy przyymowaniu go przez urzędników w Frankenthal (w Nadreńskiey Bawaryi) oświadczył się bardzo przychylnym publicznemu i głośnemu postępowaniu sądowemu i pytał się urzędników w iakim stanie znayduie się prowincyia.

Utworzony w Frankforcie związek dla wspierania woiowników, którzy w bitwie pod Belle-Alliance stali się inwalidami, w rocznicę tey bitwy dnia 18go Czerwca r. b. rozdał 300 talarów pomiędzy 18 inwalidów.

Poseł Niderlandski przy Dworze Duńskim, P. Quebeck, przybył z Kopenhagi do Frankfortu.

Z Bruxelli d. 17 Czerwca.

Król zabronił swoim Ministrom wszelkich związków lub przyymowania odwiedzeń od bawiącego w Bruxelli Ajenta Don Miguela, Vicehrabi Canellas.

Wielkorządca wschodnich Indyy, Jenerał Busch, popłynie tam dnia 21 b. m.

Xiążę Norfolk bawi teraz w naszem mieście.

Wczorayszey nocy przebiegł przez miasto nasze Rossyyski gabinetowy goniec z Londynu do Petersburga.

TEATR NARODOWY.

Towarzystwo Aktorów Polskich, sceny Lwowskiey, będzie miało zaszczyt jutro we Czwartek, to iest dnia 2 Lipca 1829 r., przedstawić Dramat w 4ch aktach, z Niemieckiego P. Lembert podług Walter Szkota: pod tytułem: *Ryszard, Lwie Serce w Palestynie*, czyli *Sztandar Państwa Angielskiego*.

UWIADOMIENIE.

Pani Julia Brossard zmuszona okolicznościami zaprzestać przez kilka lat utrzymywać pensyią płci Żeńskiey, którą była założyła w mieście Krakowie, ma honor na nowo przypomnieć i polecić się Szanowney Publiczności, zawiadomiaiąc Ją, iż znowu otworzyła swóy Instytut.

Pani Brossard pochlebia sobie, iż toż samo pozyska zaufanie Szanownych Osób, iakim się dawniey poszczycić mogła; usiłowaniem iey będzie, dołożyć wszelkich starań i dozoru, aby nie zawieść w niey położonego zaufania.

Mieszkanie w tym celu obrane, iest obszerne, zdrowe i wygodne na rogu ulicy Floryańskiey z strony Rynku na drugiem piętrze pod Nrem 556 w domu P. Ciechanowskiego, dawniey Stuhmerów.

Dnia 30 Czerwca 1829 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	1. gr.	2. Zł.	2. gr.	3. Zł.	3. gr.	4. Zł.	4. gr.
— Pszenicy	22	15	19	—	18	—	14	15
— Żyta	10	15	9	15	9	—	8	—
— Jęczmienia	8	—	7	15	7	—	6	15
— Grochu	9	15	9	—	8	15	7	15
— Owsa	5	15	5	12	5	6	5	—
— Jagieł	20	—	19	15	18	—	17	15
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

W Gdańsku d. 22 Czerwca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	1140	do	1200.
Żyta	—	—	360	—	390.
Jęczmienia	—	—	240	—	270.
Owsa	—	—	210	—	240.
Grochu	—	—	420	—	480.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 353 Ciągnieniu dnia 1go Lipca 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

66. 64. 44. 34. 19.

Przyszłe 354 Ciągnienie dnia 8go Lipca 1829 r. przypada.

DONIESIENIA.

Niżey podpisany, ma honor donieść, iż dostał do swego Magazynu w Sukiennicach będącego, tak z ostatniego jarmaku w Lipsku, iako i prosto z fabryk Sedanu, Vervier i Niderlandzkich, znaczną partya Sukien, Drap Ceffir i t. d. w różnych kolorach i gatunkach, co wszystko za pomierną i rzetelną cenę (à prix fixe) sprzedawać offaruie. Sukna Granatowe w wełnie farbowane od Zł. 12. Sieraczki od Zł. 8. Drap Cefir od 10.

W Krakowie dnia 20 Czerwca 1829 r. Kajetan *Fuchs*.

Podpisany zawiadomia Szanowną Publiczność, iż Realność przy wsi narodowey Tonie o pół mili od Krakowa składaiąca się z morgów 10 obsianych i obsadzonych w pięknem położeniu i urodzaiu Ziemiopłodów będąca; wraz z Domem, Stodołą, Sadkiem, Końmi i Bydłem, domowym i gruntowym naczyniem sprzedaie się; chęć przeto maiący kupna takową za gotowe pieniądze za umówioną cenę z podpisanym wieczyście posiadać może.

W Toniach dnia 25 Czerwca 1829 r. S. *Kaczorowski*